

spaceruję brzegiem plaży,
ale tylko w myślach, bo muszle mogą skaleczyć.
zawsze coś budzi niepokój.
idę i czekam na zachód - jakiś dziki
nie chce przyjść o trzynastej, ale krew
poplamiła już piasek. za dużo symboli
i morza. kiedyś ich nie będzie
nawet w myślach. daję wam sens
spłukiwania brudów w kiblu wodą po kąpieli.
jestem jak ona i z jednej się w drugą przelewam.
bez filtra.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

gaga26111, dodano 16.01.2022 07:56

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.